



# Od autorytaryzmu do demokracji

## Doświadczenie polskie

Prologo

Lech Wałęsa



Ministry  
of Foreign Affairs  
Republic of Poland

**LWV** fundacja  
INSTYTUT  
LECHA WAŁĘSY

**LQ**  
program

**CADAL**  
CENTRO PARA LA APERTURA  
Y EL DESARROLLO DE  
AMÉRICA LATINA



## POLITYKA KULTURALNA POLSKI NIEPODLEGŁEJ. HISTORIA I PERSPEKTYWY

Polityki publiczne Polski niepodległej nie powstawały w tym samym czasie. Najwcześniej rodziły się w tych dziedzinach, w których zapas państwa socjalistycznego wymagała szybkich reakcji<sup>1</sup> (finanse, gospodarka, reforma aparatu państwa). Polityka kulturalna powoli zdobywała sobie prawo obywatelstwa, nabierając wyraźnych kształtów dopiero pod koniec pierwszej dekady niepodległości.

### *Czas ekonomizacji polityki*

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości kultura została zmarginalizowana i potraktowana jako fragment szeroko pojętej polityki społecznej, raczej koniecznej niż wartościowej, z pominięciem jej cywilizacyjnego i edukacyjnego znaczenia. W tamtym okresie właściwie nie było polityki kulturalnej, świadomej swej roli w życiu wspólnoty państwowej, potencjału edukacyjnego i cywilizacyjnego. To nie przypadek sprawił, że w expose szefów rządów z początku lat 90. problematyka kultury znajdowała się na marginesie. Można sądzić, że obóz solidarnościowy w wielu dziedzinach nie posiadał pozytywnej i doprecyzowanej wizji państwa. Bardzo wymowne było pod tym względem expose premiera Tadeusza Mazowieckiego, który ograniczył się do deklaracji wycofania się rządu i administracji z zarządzania instytucjami kultury i walki z inflacją, która destruowała budżety instytucji kultury.<sup>2</sup>

W pierwszym okresie po upadku komunizmu panowało przekonanie, że podstawowym przedmiotem zainteresowania rządzących powinny być reformy gospodarcze, a wszystko to, co wykracza poza sferę ekonomiczną i nie przynosi zysku w krótkiej perspektywie czasowej, jest kosztem, który należy pomniejszać. W tamtym czasie nie zdawano sobie sprawy z ekonomicznych aspektów promocji kultury, na przykład z jej ścisłego związku z turystyką, a więc z wymierną finansowo atrakcyjnością kraju. Nic zatem dziwnego, że pozycja budżetowa kultury była bardzo słaba. W tym czasie praktycznie wstrzymano inwestycje w sferze infrastruktury kultury, do wyjątków należał nowy budynek Muzeum Narodowego w Poznaniu. Profesor Rottermund wiceminister kultury i sztuki i współpracownik ministra Rostworowskiego wspomina, że w roku 1991 całkowicie wstrzymano wydatki na konserwację zabytków.<sup>3</sup> Można

---

<sup>1</sup> Zob. uwagi Krzysztofa Cebula o uwarunkowaniach polskiej polityki kulturalnej pod 1989 r. w: R. Zenderowski, K. Cebula, M. Krycki, *Międzynarodowe stosunki kulturalne*, PWN 2010 s. 388 - 394

<sup>2</sup> „We wszystkich dziedzinach kultury i sztuki polityka nasza będzie ta sama: jak najmniej zarządzać. Nie jest rzeczą władz narzucanie instytucjom kulturalnym preferencji ideologicznych, artystycznych czy wyznaniowych. Uznając ogromny dorobek polskiego piśmiennictwa i sztuki na wychodźstwie oraz zasługi „drugiego obiegu” w kraju, Rząd będzie tworzył takie warunki, w których wszystkie wartości kultury staną się powszechnie dostępne. Rząd świadom jest zagrożeń, jakie dla kultury stwarza inflacja i będzie usiłował w miarę możliwości im przeciwdziałać. Wspólnie ze związkami twórczymi, strzegąc się arbitralności decyzji, będzie starał się wypracować sprawny system subwencjonowania. Będziemy równocześnie zachęcali – przez zwolnienia od podatków – do tworzenia fundacji i różnych form mecenatu.” Expose Premiera Tadeusza Mazowieckiego wygłoszone 18.19.1990r., *Wybór tekstów expose*, Rzeszów, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania 2006, s. 226

Natomiast w expose premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego znajdziemy jedynie fragment poświęcony demontażowi koncernu wydawniczego RSW Prasa Książka Ruch i zapowiedź rozbicia monopolu Komitetu do Spraw Radia i Telewizji. Expose Premiera Jaka Krzysztofa Bieleckiego wygłoszone 5.01.1991 r., *Wybór tekstów expose*, Rzeszów, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania 2006, s. 232

<sup>3</sup> „Wdrażano reformę Balcerowicza, obserwowaliśmy załamanie budżetu, ogromną inflację i cięcia wydatków

sądzić, że nie zdawano sobie sprawy z pozytywnej roli jaką może pełnić kultura w nowoczesnym państwie, co blokowało projektowanie polityki kulturalnej. Wyrazem dezorientacji w tej sferze było publiczne rozważanie likwidacji ministerstwa kultury jako nieistotnego i nie odpowiadającego potrzebom nowoczesnej polityki.

Istotne przekształcenia, szczególnie prywatyzacja mediów i wydawnictw zachodziły wskutek wycofywania się państwa z reglamentowania i cenzurowania sfery kultury. Rządy solidarnościowe odrzuciły właściwy socjalizmowi etatystyczny model władania kulturą, znosząc wszelkie formy ograniczania twórczości artystycznej. Ponadto trzeba przypomnieć, że w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości doszło do uchwalenia istotnych dla ustroju kultury aktów prawnych. W roku 1991 uchwalono ustawę o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Nie mniej istotne znaczenie miało uchwalenie w lutym 1994 r. prawa autorskiego, które dawało ochronę prawną twórcom w warunkach gospodarki rynkowej. Dwa lata wcześniej, w grudniu 1992 r. Sejm uchwalił ustawę o radiofonii i telewizji, nadając nową komercyjną formę mediom publicznym.<sup>4</sup>

Tabela nr 1. Najważniejsze ustawy odnoszące się do sfery kultury uchwalone po 1989 r.

	Tytuł ustawy
1.	Ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej z dn. 25.10.1991 r. (Dz. U. z 2001 Nr 13, poz. 123 z późn. zm.)
2.	Ustawa o radiofonii i telewizji, z dn. 29.12.1992 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 7, poz. 43 z późn. zm.)
3.	Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dn. 4.02.1994 r. (Dz. U. z 1994 r., Nr 24, poz. 83)
4.	Ustawa o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych z dn. 7.11.1996 r. (Dz. U. z 1996 r. Nr 152, poz. 722 z późn. zm.)
5.	Ustawa o muzeach z dn. 21.11.1996 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 5, poz. 24 z późn. zm.)
6.	Ustawa o bibliotekach z dn. 27.06.1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 85, poz. 539 z późn. zm.)
7.	Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z dn. 23.07.2003 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 162 poz. 1568 z późn. zm.)
8.	Ustawa o kinematografii z dn. 30.06.2005 r. (Dz.U. z 2005 r. Nr 132, poz. 1111 z późn. zm.)

publicznych do 30 %. Automatycznie zmuszeni zostaliśmy do ogromnych cięć w budżetach instytucji kultury. Dotyczyło to obszarów, z których najłatwiej jest dokonać tego typu operacje ze względu na niskie koszty społeczne, a więc tam, gdzie cięcia budżetowe nie dotyczą bezpośrednio ludzi. A gdzie nie pracują ludzie, którym trzeba wypłacać pensje? W sektorze ochrony zabytków. Po prostu nie podejmuje się działań przy kolejnych obiektach zabytkowych. Tak więc zaistniała sytuacja uderzyła w ochronę zabytków. (...) W 1991 r. nie było w ogóle pieniędzy na ochronę zabytków. *W głowach nie mieliśmy wizji zmian. Rozmowa z prof. Andrzejem Rottermundem wiceministrem kultury w czasie kadencji ministra Marka Roztworowskiego w: Ministrowie Kultury w dobie transformacji*, pod red. B. Gierat-Biedroń, Uniwersitas 2009, s.34

<sup>4</sup> tab. nr 1 zawiera informacje o najważniejszych ustawach odnoszących się do sfery kultury, uchwalonych po 1989 r.

9.	Ustawa o ochronie terenów byłych hitlerowskich obozów zagłady z dn. 7.05.1999 r. (Dz.U. z 1999 r., Nr 41, poz. 412 z późn. zm.)
10.	Ustawa o fundacji - Zakład Narodowy im. Ossolińskich z dnia 5 stycznia 1995 r. (Dz.U. z 1995 r. Nr 23, poz. 121z późn. zm.)
11.	Ustawa o ochronie dziedzictwa Fryderyka Chopina z dnia 3 lutego 2001 r. (Dz.U. z 2001 r. Nr 16, poz. 168)

### *Polityka kulturalna zdobywa prawo obywatelstwa*

Za pierwszą próbę sformułowania polityki kulturalnej można uznać dokument „Polityka kulturalna państwa. Założenia” przejęty przez gabinet Hanny Suchockiej w 1993 roku. Dokument wskazywał na priorytety polityki kulturalnej, eksponując wsparcie dla książki i ochronę dziedzictwa kulturowego.<sup>5</sup> Strategia nie miała jednak wpływu na realne decyzje podejmowane przez ministerstwo i podległe mu instytucje. Pozytywny zwrot przypadł na drugą połowę lat 90., gdy narastała świadomość, że polityka państwowa nie może sprowadzać się do reform gospodarczych. Trzeba podkreślić, że do zbudowania polityki kulturalnej zachęcały regulacje Konstytucji z 1997 roku. Kultura została ujęta jako istotny składnik tożsamości konstytucyjnej państwa. Rzeczypospolita została zdefiniowana jako państwo prawne, demokratyczne, służące dobru wspólnemu obywateli, respektujące wolność i prawa człowieka i obywateli oraz co nie mniej ważne strzegące dziedzictwa narodowego (art. 1,2,5). Artykuł 6 Konstytucji stanowi, że "Rzeczypospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju."<sup>6</sup> Warto zwrócić uwagę na ten fragment preambuły do Konstytucji, w którym wyrażona została wdzięczność „przodkom za ich pracę, za walkę o niepodległość okupioną ogromnymi ofiarami, za kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu i ogólnoludzkich wartościach”. Widoczna jest zatem potwierdzona przez konstytucję specyfika polskiego doświadczenia dziejowego, w którym dziedzictwo chrześcijańskie traktowane jest jako fundament wolności jednostki, praw narodu do stanowienia o swoim losie i podstawa ładu społecznego.<sup>7</sup> Ponadto wolność korzystania z dóbr kultury stała się jednym z konstytucyjnych praw o społecznym charakterze (art. 73) co można traktować jako wskazanie na obowiązki mecenatu publicznego.

W wymiarze instytucjonalnym kluczowe znaczenie miało zdefiniowanie przedmiotowego zakresu działań administracji rządowej, czyli zakresów polityk publicznych. Wtedy ukształtowała się szeroka domena polityki państwowej w sferze kultury i dziedzictwa

<sup>5</sup> Polityka kulturalna państwa. Założenia - dokument opracowany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki i przyjęty w 1993 r. przez Radę Ministrów

<sup>6</sup> Według wspomnień Wacława Janasa autorem tego sformułowania był minister kultury Kazimierz Dejmek. Rozmowa z Wacławem Janasem w: *Ministrowie kultury w dobie transformacji*, pod red. B. Gierat-Biedroń, Uniwersitas 2009, s.116.

<sup>7</sup> Zob. Ks. Fr. Longchamps de Berier, Preambuła Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Trybunał Konstytucyjny, Wydawnictwa, 2009 s. 23- 35.

narodowego<sup>8</sup> W myśl ustawy o działach administracji rządowej z września 1997 r. dział kultura i ochrona dziedzictwa narodowego obejmuje sprawy rozwoju i opieki nad materialnym i niematerialnym dziedzictwem narodowym oraz sprawy działalności kulturalnej. Zadania mecenatu państwa dotyczą w szczególności: podtrzymywania i rozpowszechniania tradycji narodowej i państwowej: ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, działalności muzeów, miejsc pamięci narodowej, grobów i cmentarzy wojennych, pomników zagłady i ich stref ochronnych, działalności twórczej, artystycznej, kultury ludowej i rękodzieła artystycznego oraz ich ochrony, wydawnictw, księgarstwa, bibliotek i czytelnictwa, edukacji kulturalnej, wystaw artystycznych, polityki audiowizualnej, w szczególności w zakresie prasy, radia, telewizji i kinematografii, amatorskiego ruchu artystycznego, organizacji i stowarzyszeń regionalnych oraz społeczno-kulturalnych, wymiany kulturalnej z zagranicą.

Ministrowi właściwemu w sprawach kultury i dziedzictwa powierzono nadzór na Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych (przez długie lata instytucja ta podporządkowana była bezpośrednio Prezesowi Rady Ministrów) i Radą Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa (znajdującą się poprzednio w domenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji). Radzie Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa przypisana jest opieka nad miejscami pamięci narodowej i cmentarzami polskimi. Ponadto minister kultury jest opiekunem szkolnictwa artystycznego wszystkich szczebli. Tak szeroko zakrojona domena państwowa nie może być w praktyce łączona z innymi działami, co oznacza powierzenie jej ministrowi odpowiedzialnemu wyłącznie za tą sferę.

Wybiciu się na samodzielność polityki kulturalnej sprzyjała coraz silniejsza świadomość znaczenia kultury i dziedzictwa w procesie wchodzenia Polski do struktur Unii Europejskiej. Paradoksalnie to wyzwanie integracyjne było ważnym czynnikiem zwrotu ku kulturze i dziedzictwu. Narodziny polityki historycznej, które przypadły na przełom wieków, były również efektem uświadomienia sobie zaniedbań Polski w sferze prezentacji własnego doświadczenia historycznego na arenie europejskiej. W roku 1999 gabinet Jerzego Buzka przyjął *Kierunki polityki kulturalnej rządu* wychodzące poza logikę działań resortowych i definiujące kulturę jako istotny fragment strategii państwowej: „Uczestnictwo Polski w integracji europejskiej nie może sprowadzać się jedynie do wymiaru ekonomicznego. Kultura pozwala nam dziś najlepiej poznać naszych nowych partnerów, z którymi odbudowujemy po 50 latach izolacji więzi polityczne, społeczne i ekonomiczne. Wielokrotnie podkreślane znaczenie wizerunku kulturowego danego państwa dla jego międzynarodowej pozycji, dla atrakcyjności towarów przezeń eksportowanych, dla przyciągania korzystnych inwestycji sprawia, że politykę kulturalną traktujemy jako bardzo ważny element wspierający strategię rozwoju społeczno – gospodarczego”.<sup>9</sup> Podobne idee wyrażał Kongres Kultury Polskiej zorganizowany po raz pierwszy w niepodległej Polsce jesienią 2000 roku.<sup>10</sup> Zasadniczymi elementami przesłania Kongresu był sprzeciw wobec komercjalizacji

---

<sup>8</sup> Zakres działu administracji rządowej kultura i dziedzictwo narodowe uregulowany jest w art. 14 ustawy o działach administracji rządowej z 4.09.1997 r., Dz. U. Nr 65 z 2007, poz. 347

<sup>9</sup> *Kierunki polityki kulturalnej. Założenia.* w: *Kultura Racją Stanu. Program działania Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Kazimierza Michała Ujazdowskiego.* MKiDN, Warszawa 2000, s. 6

<sup>10</sup> Poprzedni Kongres Kultury Polskiej, zorganizowany w grudniu 1981 r., był jednym z najważniejszych wydarzeń rewolucji solidarnościowej, jego obrady zostały przerwane w chwili wprowadzenia stanu wojennego.

kultury<sup>11</sup>, postulat odpowiedzialności mecenatu publicznego i wskazanie na wartość kultury w procesie integracji europejskiej i przystąpienia Polski do UE.<sup>12</sup>

Zwrot ku mecenatowi aktywnemu w drugiej dekadzie niepodległości nie oznaczał powrotu do wzorców etatystycznych właściwych dla modelu państwa realnego socjalizmu. Jego istota polegała na próbie przyjęcia realnej odpowiedzialności państwa za wsparcie dla kultury i dziedzictwa. Można sadzić, że zaowocowała ustabilizowaniem się pozycji budżetowej kultury, budową podstaw polskiej dyplomacji kulturalnej, realnym wsparciem dla ochrony zabytków i pierwszymi inicjatywami w dziedzinie nowoczesnego muzealnictwa historycznego.

Pozytywne znaczenie miało też doświadczenie samorządów w prowadzeniu instytucji kultury i budowaniu tożsamości lokalnych. Do tej pory samorząd gminny odpowiadał jedynie za prowadzenie instytucji w sferze edukacji i upowszechnienia kultury. W roku 1999 samorządy na szczeblu miast, powiatów i samorządowych województw przejęły większość instytucji kultury w ramach reformy kończącej proces decentralizacji państwa. Od tej pory stały się kluczowym partnerem rządu w tej dziedzinie. Minister kultury przyjął odpowiedzialność za organizowanie

---

<sup>11</sup> Warto przywołać najważniejszy fragment uchwały Kongresu: „Kongres zakwestionował nieuchronność totalnej komercjalizacji kultury, onnipotencję praw rynku i dominację przemysłów kulturowych, jako głównych regulatorów i determinant jej rozwoju. Ale groźniejszy dla kultury jest wszechobecny kult pieniądza, skomercjalizowanie wartości. Sprzeciwiamy się mierzeniu sukcesu w kulturze wskaźnikami oglądalności. Wzbudza sprzeciw narzucanie przez media świadomości społecznej schematu, w których wszechobecna reklama jest wabikiem do konsumpcji, a wydarzenia kulturalne - wabikiem do reklam” Przesłanie Kongresu Kultury Polskiej 2000. Podczas tego Kongresu jako minister odpowiedzialny za politykę kulturalną wyraziłem racje jej istnienia i cele : „Wbrew stanowisku skrajnie liberalnemu bronię poglądu, iż prowadzenie świadomej i aktywnej polityki kulturalnej staje się prawdziwą powinnością i koniecznością. Polityka taka musi przede wszystkim dbać o stan narodowego dziedzictwa kulturowego. Starać się nie tylko o jego zachowanie, ale także o to, by było ono przekazywane nowym generacjom jako ważna propozycja czy wręcz wyzwanie. Tradycja nie jest bowiem muzeum zakurzonych figur i eksponatów. Jest zbiorem ideałów, którego wypełnienie należy do trudnych obowiązków każdego pokolenia.

Polityka kulturalna musi też tworzyć odpowiednie warunki funkcjonowania różnych instytucji kultury, tak aby miały one szansę realizować swoje zadania i cele. Musi także łagodzić skutki funkcjonowania kultury w warunkach gry wolnorynkowej. Nie jest bowiem tak, że to co dobre i wartościowe w kulturze może zostać zawsze zachowane bez pomocy i wsparcia ze strony państwa. Jestem przekonany, że ustrój wolności nie przeszkadza w formułowaniu polityki kulturalnej przez państwo. Co więcej, właśnie demokracja pozwala na korygowanie błędów tej polityki przez krytykę czy wybór alternatywnych sposobów funkcjonowania w kulturze. Jestem przekonany, że dziś o wiele bliżsi zachodnioeuropejskim standardom coraz częściej zaczynamy doceniać wartości pozaekonomiczne, które w istocie decydują o sukcesach gospodarczych czy politycznych. I zadecydują o naszej pozycji wśród narodów Unii Europejskiej. *Przesłanie Kongresu Kultury Polskiej 2000 w: Kongres Kultury Polskiej*, Wydawnictwo DTSK Silesia, 2002, s. 356

<sup>12</sup> „Kongres Kultury Polskiej 2000 uświadomił uczestnikom kongresu, władzom państwowym, gremiom samorządowym, środowiskom artystycznym i intelektualnym wielkość potencjału i skalę możliwości rozwojowych naszej kultury. Nie wejdzimy do grona narodów zjednoczonej Europy z pustymi rękami. Jest naszą wolą służyć Europejskiej Wspólnocie swoim doświadczeniem i dorobkiem, jednocześnie ucząc się od niej tego, w co ona jest bogata, szanując zasady: „jedność w różnorodności”, „wolni wśród wolnych i równi wśród równych” oraz „nic o nas bez nas (...) Nie geoekonomia i nie strategia unifikacyjna zadecydują o zjednoczeniu Europy - czynnikiem prawdziwie decydującym będzie zbudowanie kulturowej i duchowej wspólnoty narodów w Europie - Ojczyźnie Ojczyzn, otwarcie granic, ale nie zamazanie różnorodności.

Dlatego my, Polacy, tak jak i inne nacje, nie chcemy mieć w Europejczykach adwokatów i patronów naszej sprawy, ani też opiekunów i mecenasów, lecz sojuszników, partnerów i przyjaciół. Oczekujemy równoprawnych, symetrycznych kontaktów i wymiany na prawach wzajemności, a nie dotacji z programów wyrównawczych, funduszy pomocowych i grantów z bogatych fundacji w zamian za twarde warunki dostosowania. Takie są nasze postulaty sine qua non uczestnictwa we wspólnocie kontynentalnej - Europie Ojczyzn” *Przesłanie Kongresu Kultury Polskiej do narodów Europy w: Kongres Kultury Polskiej*, Wydawnictwo DTSK Silesia, 2002, s. 659

pracy i finansowanie państwowych instytucji kultury.<sup>13</sup> I choć decentralizacja instytucji kultury wywoływała obawy o ich przyszłość, to samorządy okazały się odpowiedzialnymi organizatorami polityki kulturalnej na poziomie lokalnym i regionalnym. Wydatki jednostek samorządu terytorialnego stanowią 80% całości wydatków publicznych na kulturę.

Po raz pierwszy od 1989 roku polityka kulturalna potrafiła podejmować nowe inicjatywy, poza obszarem dotychczasowych rozwiązań. Wskazać należy przede wszystkim na budowę polskiej dyplomacji kulturalnej i powołanie do życia Instytutu Adama Mickiewicza (rok 2000). Instytut powstał w następstwie podpisania w październiku 1999 r. listu intencyjnego Ministrów Kultury i Sztuki oraz Spraw Zagranicznych w sprawie współdziałania na rzecz skoordynowanej promocji kultury polskiej.<sup>14</sup> Celem Instytutu Adama Mickiewicza jest prezentacja kultury polskiej za granicą oraz inicjowanie międzynarodowej współpracy i wymiany kulturalnej w zgodzie z założeniami polityki zagranicznej i zagranicznej polityki kulturalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Instytut był zatem wyrazem zintegrowania polityki w tej dziedzinie a jego podstawowymi partnerami w sferze promocji stały się instytuty kultury polskiej.<sup>15</sup> Polska dyplomacja kulturalna osiągnęła sukces, jesienią 2000 r. jako gość honorowy targów książki we Frankfurcie i rok później podczas festiwalu Europalia w Brukseli. W kolejnych latach Instytut Adama Mickiewicza animował i koordynował z powodzeniem prezentacje kultury polskiej w Hiszpanii, Francji, Niemczech, Izraelu i Wielkiej Brytanii.

Rok 2000 można uznać za moment narodzin polskiej polityki historycznej. Jesienią tego roku Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zainicjował kampanię społeczną i wystawę „Bohaterowie naszej wolności” prezentującą w nowoczesnych formach świadectwa życia żołnierzy Armii Krajowej. Rok później powołano do życia Instytut Dziedzictwa Narodowego, który był pierwszą instytucją odpowiedzialną za promocję polskiego dziedzictwa historycznego. Pomimo, że Instytut został zlikwidowany przez gabinet Leszka Millera latem 2002 r. nie została zerwana ciągłość wysiłków programowych w tej sferze. Dorobek Instytutu stał się podstawą prac prowadzonych w latach 2002-2005 nad programem nowoczesnej polityki kulturalnej z udziałem śp. Tomasza Merty, Roberta Kostro i niżej podpisanego. Efektem wysiłku programowego była publikacja zbiorowa „*Pamięć i odpowiedzialność*”, która ukazała się w 2008 r. nakładem wydawnictwa OMP<sup>16</sup> Drugie dziesięciolecie niepodległości to czas osiągnięć nowoczesnego muzealnictwa historycznego. W roku 2004 dzięki determinacji śp. Lecha Kaczyńskiego wówczas prezydenta Warszawy, miało miejsce otwarcie Muzeum Powstania Warszawskiego, które wciąż cieszy się ogromnym zainteresowaniem zwiedzających. W maju 2006 roku powołano do życia najważniejszą instytucję muzealnictwa historycznego Muzeum Historii Polski z założeniem, że zaprezentuje ona to, co wyjątkowe w polskim doświadczeniu historycznym.<sup>17</sup> Nie czekając na otwarcie siedziby i ekspozycji stałej Muzeum przystąpiło do

---

<sup>13</sup> W chwili obecnej funkcjonuje 86 państwowych instytucji kultury, nie wliczając do tej grupy szkół artystycznych. Zob. Obwieszczenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 17.01.2012 r. w sprawie wykazu jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

<sup>14</sup> <http://www.iam.pl/public/files/List%20Intencyjny.pdf>, stan na dzień 10.06.2013

<sup>15</sup> Zob. obecnie obowiązująca treść Zarządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 9 lipca 2012 roku w sprawie nadania statutu Instytutowi Adama Mickiewicza, [http://bip.mkidn.gov.pl/media/download\\_gallery/20120709p-38\\_Zarzadzenie\\_MKiDN\\_wprowadzajace\\_Statut\\_IAM.pdf](http://bip.mkidn.gov.pl/media/download_gallery/20120709p-38_Zarzadzenie_MKiDN_wprowadzajace_Statut_IAM.pdf) stan na dzień 10.06.2013

<sup>16</sup> *Pamięć i odpowiedzialność*, pod red. R. Kostro, T. Merta, OMP, Centrum Konserwatywne 2008.

<sup>17</sup> Za tekst inspirujący powstanie Muzeum Historii Polski można uznać artykuł Roberta Kostro i Kazimierza M. Ujazdowskiego *Odzyskać pamięć* opublikowany w pracy zbiorowej *Pamięć i tożsamość*, pod red. R. Kostro, T.

realizacji projektów edukacyjnych, wystawienniczych i współpracy międzynarodowej. Warto w tym miejscu powiedzieć o szczególnej aktywności Muzeum Historii Polski współpracy polsko-litewskiej. MHP realizowało w latach 2011-12 seminarium „Dialog pamięci historycznych w Europie Środkowo-Wschodniej” we współpracy z Instytutem Historii Litwy w Wilnie, inicjowało wymianę studentów i młodzieży pomiędzy Polską a Litwą, wspierało specjalne polsko-litewskie wydanie „Mówią Wieki” poświęcone powstaniu styczniowemu. Z inspiracji Muzeum powstało Stowarzyszenie Forum Współpracy i Dialogu Polska-Litwa. Historycy litewscy uczestniczyli w przygotowaniu wystawy „Pod wspólnym niebem. Rzeczpospolita wielu narodów, wyznań i kultur (XVI-XVIII w.)”.

Istotnym fragmentem polityki kulturalnej stała się także ochrona polskiego dziedzictwa kulturowego poza krajem. Prace w tej sferze skoncentrowane były najpierw w rękach specjalnego pełnomocnika rządu (1990-2001), później w znalazły oparcie w odpowiednich departamentach ministerstwa kultury i dziedzictwa narodowego. Trzeba wspomnieć o prekursorskiej roli profesora Ryszarda Brykowskiego animatora Ośrodka ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju działającego w ramach „Wspólnoty Polskiej”. Niezwykle istotną rolę w tej sferze odgrywają Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych i Rada Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa.<sup>18</sup>

Wyrazem umocnienia mecenatu państwa było także uchwalenie ustawy tworzącej odrębne podstawy finansowe polskiej twórczości filmowej i powołującej Polski Instytut Sztuki Filmowej. Raport prof. Jerzego Hausnera<sup>19</sup> kwalifikuje instytut jako przykład obecności myślenia rynkowego w sferze kultury. Tymczasem powołanie do życia tej instytucji było w rzeczywistości wyrazistym aktem mecenatu państwowego. Przypomnieć wypada, że polska kinematografia uzyskała odrębne i dodatkowe źródła dochodów od podmiotów prowadzących kina, dystrybuujących filmy, nadawców programów telewizyjnych, operatorów platform cyfrowych i telewizji kablowych.<sup>20</sup> W ubiegłym roku Polski Instytut sztuki Filmowej na swoje wszystkie programy operacyjne przeznaczył blisko 167 mln zł, w tym na wsparcie produkcji filmowych 119 mln. Trzeba zauważyć, że w latach 2000 powołano szereg instytucji kultury, które przejęły wykonywanie zadań należących wcześniej do instytucji administracyjnych (głównie departamentów MKiDN). Warto wymienić w pierwszej kolejności Instytut Książki (2004), Instytut Teatralny (2003), Narodowy Instytut Dziedzictwa (2001), Instytut Muzyki i Tańca (2010), Narodowy Instytut Audiowizualny (2005) oraz Narodowy Instytut Muzealnictwa i Zbiorów (2011).

W drugiej dekadzie niepodległości doszło także do usystematyzowania programów ministra kultury pozwalających na wspieranie inwestycji oraz inicjatyw kulturalnych.<sup>21</sup> Zarządzanie

---

Merta, OMP, Centrum Konserwatywne 2008. Zob. także *Odkryć historię - zrozumieć wolność*, pod red. M. Matusiak, Muzeum Historii Polski 2006

<sup>18</sup> Zob. J. Miller, Ochrona polskiego dziedzictwa kulturowego za granicą po 1989 r. w: *Historycy i politycy. Polityka pamięci w III RP* (pod red. P. Skibińskiego, T. Wiśkiego i M. Wysokiego), DIG, 2011, s. 137-179.

<sup>19</sup> *Finansowanie Kultury i Zarządzanie Instytucjami Kultury*, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie 2009.

<sup>20</sup> Ustawa o kinematografii z dn. 30.06.2005 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 132, poz. 1111 z późn. zm.)

<sup>21</sup> W 2013 r. ogłoszono następujące programy ministerialne :

1. Wydarzenia artystyczne
2. Kolekcje
3. Promocja literatury i czytelnictwa
4. Edukacja
5. Obserwatorium kultury



częścią programów ministerialnych zostało powierzone instytucjom kultury, co należy uznać za wyraz elastycznego i zdekoncentrowanego mecenatu. Tytułem przykładu Biblioteka Narodowa i Instytut Książki zarządzają programem w zakresie literatury i czytelnictwa, a programy z zakresu edukacji i upowszechniania kultury zostały powierzone Narodowemu Centrum Kultury.

Trzeba też podkreślić, że ministerstwo kultury było dobrze przygotowane do partycypacji w programach unijnych dzięki zaplanowanym wcześniej działaniom. Powołany w 2004 r. Departament Strategii Kultury i Funduszy Europejskich był jedną z najlepiej przygotowanych instytucji administracyjnych do uczestnictwa w programach unijnych. Wypada podkreślić, że kulturze przyznano status odrębnego priorytetu "Kultura i dziedzictwo kulturowe" w programie "Infrastruktura i środowisko", co stworzyło możliwość finansowania ze źródeł europejskich wielu przedsięwzięć w zakresie ochrony dziedzictwa kulturalnego i budowy nowych obiektów kulturalnych. Do tej pory podpisano umowy na dofinansowanie inwestycji na łączną kwotę blisko 4 mld zł. (3 860 mln). Ponadto kultura jest beneficjentem środków z Mechanizmu Finansowego EOG (Europejskiego Obszaru Gospodarczego) i Mechanizmu Norweskiego. Projekty inwestycji kulturalnych finansowane są także ze środków regionalnych programów operacyjnych województw samorządowych. Nigdy wcześniej Polska nie dokonywała inwestycji w sferze kultury w tak wielkiej skali finansowej.

Tabela nr 2. Najważniejsze inwestycje sfinansowane ze środków europejskich<sup>22</sup>

Lp	Tytuł projektu	Nazwa beneficjenta	Wartości ogółem
1	Budowa Międzynarodowego Centrum Kultur w Kielcach	Filharmonia Świętokrzyska im Oskara Kolberga	74 157 118,74 zł
2	Budowa Narodowego Forum Muzyki we Wrocławiu	Gmina Wrocław	296 572 193,93 zł
3	Budowa Opery i Filharmonii Podlaskiej - Europejskie Centrum Sztuki w Białymstoku	Województwo Podlaskie	180 196 655,73 zł
4	Budowa Centrum Nauki Kopernik w Warszawie	Miasto Stołeczne Warszawa	364 779 247,06 zł
5	Dziedzictwo Chopina na Szlaku Traktu Królewskiego w Zamku Ostrogskich w Warszawie	Narodowy Instytut Fryderyka Chopina	81 677 088,48 zł
6	Przebudowa teatru muzycznego Capitol we Wrocławiu	Gmina Wrocław	119 899 075,27 zł
7	Budowa Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku	Gmina Miasta Gdańska	229 115 075,41 zł
8	Budowa siedziby Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach	Miasto Katowice	265 070 150,00 zł

6. Dziedzictwo kulturowe

7. Rozwój infrastruktury kultury

8. Promesa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

<http://www.mkidn.gov.pl/np/pages/strona-glowna/finanse/programy-ministra/programy-mkidn-2013.php>, stan na dzień 10.06.2013

<sup>22</sup> Zob. alokacje środków <http://poiis.mkidn.gov.pl/front/page/get/53/> stan na dzień 10.06.2013

## *Mecenat publiczny i otwarty*

Tworzenie polityki kulturalnej nie byłoby możliwe, gdyby nie świadomość, że w polskich warunkach nie ma alternatywy dla mecenatu państwowego w sferze kultury i że ma on charakter „cywilizacyjnej inwestycji”, nie zaś działalności socjalnej. Dlatego też w okresie trzeciej dekady niepodległości przedmiotem strategicznego wyboru jest nadanie mecenatowi państwowemu nowych, „elastycznych” form i otwarcie go na rzeczywiste potrzeby społeczeństwa i państwa. Mecenat prywatny może być jedynie uzupełnieniem wysiłków władz publicznych<sup>23</sup>

Przyszłość mecenatu zależy od umocnienia pozycji kultury jako ważnego składnika strategii państwowej, z uwypukleniem jej roli tożsamościowej, cywilizacyjnej, edukacyjnej i promocyjnej. Mecenat powinien uzyskać status ponadbranżowy. Jedynie w tych warunkach można myśleć z nadzieją zarówno o zrozumieniu roli kultury w nowoczesnej dyplomacji, jaki i o realnym wprowadzeniu edukacji kulturalnej do programów szkolnych (a właściwie ich przywróceniu). Z pewnością jednym z zadań polityki kulturalnej państwa musi być przeciwdziałanie regresowi w sferze kultury, który tak wyraźnie widać w spadku czytelnictwa i szerzej w niskim poziomie partycypacji w kulturze młodego pokolenia. (*Raport o stanie czytelnictwa*).<sup>24</sup> W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych stworzono prawne ramy mecenatu w sferze książki i bibliotek. Przyszedł czas na rozbudowanie tej polityki. Wypada zwrócić uwagę na postulat przeznaczenia wpływów z podatku vat na książki i prasę, na zakup nowości czytelnictwa dla bibliotek. Raporty potwierdzają, że gęsta sieć bibliotek powstrzymuje spadek czytelnictwa nawet wśród młodzieży z uboższych rodzin. W dyskusjach programowych podnosi się postulat zastosowania rozwiązania przyjętego we Francji gdzie publiczne placówki muzealne są darmowe dla młodzieży w wieku szkolnym i akademickim. Podobną regulację w stosunku do muzeów lokalnych wprowadziły w życie władze Wrocławia.<sup>25</sup>

---

<sup>23</sup> Niestety raport zespołu prof. Jerzego Hausnera opracowany na użytek Kongresu Kultury Polskiej w 2009 roku utrzymuje złudzenia, że mecenat prywatny i prywatny sponsoring może w realnym stopniu wspomóc kulturę i dziedzictwo kulturowe. W raporcie czytamy, że „Mecenat i finansowanie prywatne winno być nie tylko uzupełnieniem, ale równorzędną formą finansowania kultury”.

Sugestia ekspertów stwarza nadzieje, które nie mogą być zrealizowane. Raport stwierdza nawet, że jak wskazuje kilka znamienych przykładów (Stary Browar w Poznaniu, Fabryka Trzciny w Warszawie), znaczni inwestorzy byliby gotowi włożyć znaczne środki w przedsięwzięcia, o ile znajdą zrozumienie ze strony administracji publicznej, zwłaszcza miast metropolitalnych”. Każdy, kto ma poczucie odpowiedzialności za kulturę, musi docenić wkład mecenatu prywatnego, nawet jeśli ma skromne rozmiary. Nie można jednak stwarzać wrażenia, że mógłby on podjąć odpowiedzialności za najważniejsze instytucje kultury i ich programy, skoro nawet tak głośne projekty kulturalne, jak Wroclavia Cantans czy Festiwal Beethovenowski nie mogą być realizowane bez wsparcia publicznego. Wielkie wystawy muzealne, produkcje filmowe, przedstawienia teatralne nie mogłyby być zrealizowane, gdyby wchodziło w grę jedynie wsparcie prywatne. Zresztą same dane przedstawione w raporcie wskazują na to, że mecenat państwowy po prostu nie ma alternatywy. A propozycje podatkowe bądź nie znajdują wsparcia ze strony obecnego rządu (zwolnienia podatkowe dla sponsorów), bądź wskazują na źródła, które nie odpowiadają skali potrzeb. Propozycja przywrócenia podatku od spadków i darowizn nie rozwiązuje problemu. Mecenat i sponsoring prywatny jest w Polsce bardzo słaby i trudno przypuszczać, żeby wzrósł w najbliższych latach pod wpływem rozwiązań prawnych.

<sup>24</sup> R. Chymkowski we współpr., z I. Koryś, O. Dawidowicz-Chymkowska, *Raport o stanie czytelnictwa*, Biblioteka Narodowa 2012

<http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:ELEk2YhRenAJ:www.bn.org.pl/download/document/1362741578.pdf+&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl>, stan na dzień 10.06.2013

<sup>25</sup> <http://www.wroclaw.pl/7380033.dhtml#> stan na dzień 10.06.2013



Myślenie w kategoriach strategii państwowej pozwoli również na rozwiązanie napięcia między wsparciem dla dziedzictwa a mecenatem nad współczesną kulturą artystyczną (muzealnictwem historycznym a sztuką współczesną.) Napięcie to zbyt często ograniczało możliwości polityki kulturalnej. Tymczasem na realizację czekają najważniejsze projekty inwestycyjne z obu sfer: Muzeum Historii Polski i Muzeum Sztuki w Warszawie.

Aktywna polityka nie wyraża się w arbitralności. W sferze kultury potrzeba *consensusu* i umiejętności współpracy ze środowiskami twórczymi. Aktywność oznacza po prostu zdolność do realnego wsparcia tego, co w danym okresie wydaje się najważniejsze. Mecenat aktywny przyjmuje zasadniczą odpowiedzialność za wsparcie najistotniejszych inicjatyw w sferze kultury i ma zdolność wyboru priorytetów, potrafi np. nadać nowe formy promocji kultury polskiej w świecie, czy wspomóc dziedzinę, która wciąż jeszcze jest niedoinwestowana. Mecenat aktywny nastawiony jest na dialog z partnerami społecznymi i związkami twórczymi, nie godzi się jednak na bierną dystrybucję funduszy publicznych. Chodzi o odporność na korporatyzację czyli zagrożenie podporządkowania polityki kulturalnej branżowym interesom, wskutek czego fundusze otrzymują projekty i instytucje, które dysponują silniejszymi wpływami w ministerstwie i administracji, bez związku z ich merytoryczną wartością. Z tego względu przez całe lata poza sferą istotnego zainteresowania władz odpowiedzialnych za politykę kulturalną znajdowała się dysponująca stosunkowo niewielką siłą przebicia ochrona zabytków i dziedzictwa kulturowego.<sup>26</sup> Wypada podkreślić, że w tej sferze musi dojść do szybkich rozstrzygnięć. Za najważniejsze uznać należy ukształtowanie odrębnej, wyspecjalizowanej administracji konserwatorskiej podległej Generalnemu Konserwatorowi Zabytków, która zadba o jednolite stosowanie standardów ochrony konserwatorskiej w skali kraju. Wypada także zwrócić uwagę na rekomendację UNESCO w sprawie przyjęcia kompleksowych regulacji prawnych w sferze ochrony zabytków.<sup>27</sup>

Mecenat elastyczny będzie musiał reagować na współczesne wyzwania w postaci budowy nowych instrumentów prawnych i finansowych. Rewolucja internetowa zmusza do przebudowania prawa autorskiego i znalezienia równowagi między powszechnym dostępem do dóbr kultury a ochroną prawa autorskich. Bez wątplenia prawa własności intelektualnej znajdują się w centrum polityki kulturalnej. Otwarcie mecenatu oznacza współpracę z samorządami, które mają coraz większe doświadczenie w prowadzeniu instytucji kultury i organizowaniu projektów kulturalnych. Co więcej, aktywny mecenat powinien odnosić się z zaufaniem do stowarzyszeń, fundacji i innych form „non profitowej” działalności kulturalnej. Współprowadzenie instytucji kultury, umowy o wspólnym finansowaniu przedsięwzięć kulturalnych dają nowe możliwości elastycznego współdziałania mecenatu państwowego, samorządowego i społecznego. Uważam, że rozwój mecenatu publicznego nie musi wyrażać się w formach centralistycznych i wrogich wobec samorządu i społeczeństwa obywatelskiego. Natomiast przeciwieństwo do wspomnianego raportu profesora Jerzego Hausnera zalecałbym ostrożność i powstrzymałbym się od eksperymentowania z nowymi formami prawnymi instytucji kultury. Nowa szata prawna nie zastąpi aktywnego mecenatu i rzetelnej kontroli w wydatkowaniu funduszy. Instytucji

---

<sup>26</sup> Wydatki krajowe na ochronę zabytków w roku 2007 wynosiły ponad 115 mln zł. Po roku 2009 uległy redukcji i nigdy nie wróciły do poprzedniego poziomu

<sup>27</sup> K. Zalasińska, *Zalecenia dotyczące wdrożenia prawodawstwa UNESCO do polskiego porządku prawnego*, Polski Komitet ds UNESCO 2013

kultury nie można porównywać do przestarzałych molochów gospodarki socjalistycznej, ich celem nigdzie na świecie nie jest osiągnięcie zysku. Ministerstwo i samorządy mają prawo wymagać od instytucji rzetelnego gospodarowania, mają prawo w uzasadnionych przypadkach likwidować instytucje niepotrzebne. Nie można jednak pod hasłami otwarcia instytucji kultury na mecenat prywatny prowadzić do powszechnej niepewności co do ich istnienia.

### *Konkluzje*

Pierwszy analityk masowej demokracji, Tocqueville, pisał, że jedną z niebezpiecznych cech w zrodzonym przez nią systemie jest to, że wyobrażenia o faktach liczą się bardziej od ich rzeczywistej treści, co pozwala rządzącym unikać odpowiedzialności w sprawach, które nie są przedmiotem powszechnego zainteresowania. To oczywiste, że opieka zdrowotna i przyszłość systemu emerytalnego będą dla przeciętnego wyborcy ważniejsze niż kultura i nauka. Jednak dojrzała polityka państwowa potrafi wspierać to, co ważne dla przyszłości kraju bez względu na notowania sondażowe. Polityka kulturalna po odzyskaniu niepodległości w 1989 roku przypomina młodego człowieka, który wbrew przeciwnościom dojrzał do samodzielności i, mając 20 lat, ma zdecydować o swojej przyszłości. W latach 90. kultura została zepchnięta na margines wskutek ekonomizacji polityki państwowej, na przełomie wieków odzyskała samodzielną pozycję, dziś wydaje się, że jej przyszłość zależy od ukształtowania się odpowiedzialnego i otwartego mecenatu publicznego.

Kazimierz M. Ujazdowski